

Sygn. akt I A Ca 213/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Beata Wojtasiak (spr.)
Sędziowie	:	SA Magdalena Pankowicz SA Elżbieta Bieńkowska
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)w **W. B.**

przeciwko (...) **Spółce z o.o. w O.**

o zapłatę

na skutek apelacji **obu stron**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 23 maja 2012 r. sygn. akt V GC 5/12

uchyla zaskarżony wyrok w punktach II i III i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Olsztynie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód (...) w W. B. wnosił o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki z o.o. w O. kwoty 80.692,32 Euro wraz z ustawowymi odsetkami od 16 września 2011 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za niewykonanie dwóch umów dostawy darsza przez pozwanego oraz zwrotu dodatkowego świadczenia. Wnosił też o zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 23 maja 2012 r. zasądził od pozwanego nas rzecz powoda kwotę 8.842,35 Euro z odsetkami ustawowymi od 16 września 2011 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd ten przy rozstrzygnięciu – z powołaniem się na rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego do zobowiązań umownych (Rzym I) – zastosował prawo polskie, wskazując jako podstawę rozstrzygnięcia m.in. art. 72 k.c.

Rozstrzygnięcie zostało poprzedzone ustaleniem, że strony prowadziły negocjacje w sprawie zawarcia umowy sprzedaży i dostarczenia kilkudziesięciu ton dorsza, tym niemniej, zdaniem Sądu I instancji, nie doszło do ustalenia wszystkich istotnych elementów umowy, zwłaszcza warunków zapłaty ceny i ostatecznie umowa nie została podpisana. Sąd wskazał, że po ustaleniu części warunków dostawy pozwany podpisał projekt umowy zakupu, wprowadzając zmiany w stosunku do otrzymanych materiałów i nie godził się na projekt przygotowany przez powoda, a powód nie odesłał zmienionych i podpisanych projektów umów. Przyjmując, że do zawarcia umów nie doszło, Sąd nie znalazł też podstaw do zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania z tytułu ich niewykonania. Natomiast za zasadne Sąd Okręgowy uznał zawarte w pozwie żądanie zwrotu kwoty 8.842,35 Euro. W ocenie Sądu materiał dowodowy świadczył o tym, iż powód dokonał tej wpłaty na poczet uregulowania zobowiązań związanych ze współpracą z pozwanym, a nie jako spłatę długu innego podmiotu. Sąd Okręgowy uznał więc wpłaconą kwotę jako nienależne świadczenie w rozumieniu art. 410 k.c., albowiem umowy nie zostały podpisane a zatem podstawa świadczenia odpadła.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.842,35 Euro wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16 września 2011 r. do dnia zapłaty. Jako podstawę orzeczenia o kosztach Sąd wskazał przepis art. 100 k.p.c.

Apelacje od powyższego orzeczenia wniosły obie strony.

Powód w swojej apelacji zaskarżył wyrok w punktach II i III, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z pominięciem okoliczności, iż, w szczególności:

a) w odpowiedzi na wiadomość e-mail z dnia 7 marca 2011 r., do której pozwany załączył podpisane przez siebie warunki umów (...), zawierające jedną zmianę wprowadzoną przez pozwanego (tj. dopisek, iż specyfikacje do umów mają zostać dostarczone pozwanemu do dnia 8 marca 2011 r.), powód skierował do pozwanego wiadomość e-mail, w której potwierdził, że dostarczy pozwanemu przedmiotowe specyfikacje, czym zaakceptował wprowadzoną przez pozwanego zmianę do warunków umów (...),

b) J. M. zeznała, iż powód zgadzał się na zmiany wprowadzone do warunków umów (...) przez pozwanego,

c) z zachowania pozwanego, a w szczególności ze wskazania przez pozwanego w wiadomościach e-mail z dnia 10 marca 2011 r., iż uznaje umowy (...)jako „nieważne” i „anulowane”, wynika, że również w ocenie pozwanego zachowanie powoda po otrzymaniu zmienionych warunków umów (...) stanowiło zgodę na zawarcie umów (...)o treści zaproponowanej ostatecznie przez pozwanego, a w konsekwencji naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 18 ust. 1 w zw. z art. 23 Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów sporządzonej w Wiedniu dnia 11 kwietnia 1980 r. przez ich niezastosowanie, a w konsekwencji uznanie, że zachowanie powoda, wyrażające zgodę na (kontr)ofertę pozwanego (tj. na warunki umów (...)ze zmianą wprowadzoną przez pozwanego) nie stanowiło przyjęcia tej (kontr)oferty, w wyniku którego doszło do zawarcia umów (...), pomimo tego, że przyjęcie oferty zawarcia umowy może zostać wyrażone przez każde oświadczenie lub inne postępowania adresata, wyrażające jego zgodę na ofertę.

2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c.:

a) przez wyprowadzenie z materiału dowodowego, w szczególności z korespondencji e-mail pomiędzy powodem a pozwanym, oraz z zeznań J. M., wniosków z niego niewynikających, tj. że strony nie doszły do porozumienia w zakresie treści umów (...)

b) przez naruszenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na tym, iż Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania K. B., w szczególności, iż ten konsekwentnie wskazywał, że nie zgadza się na zaproponowaną formę zapłaty ceny, podczas gdy zeznania K. B. są niezgodne z całokształtem materiału dowodowego, a w szczególności z okolicznościami, iż:

- z korespondencji e-mail pomiędzy stronami wynika, że strony doszły do porozumienia w zakresie sposobu płatności ceny,

- K. B. po raz pierwszy zakwestionował uzgodnione postanowienia umów (...) w zakresie sposobu zapłaty ceny w wiadomości e-mail z dnia 10 marca 2011 r., w której jednocześnie oświadczył, iż „anuluje” i „unieważnia” umowy (...)

- K. B. nie wezwał powoda przed „anulowaniem” i „unieważnieniem” umów (...) do zapłaty przedpłaty w wysokości 50% ceny wszystkich dostaw darsza,

- z zeznań świadka J. M. oraz wyjaśnień C. L. wynika, iż strony doszły do porozumienia co do treści umów (...), w szczególności w zakresie sposobu płatności ceny,

c) poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, polegających na przyjęciu, że przesłanie do powoda warunków umów (...), podpisanych przez pozwanego i opatrzonych przez niego pieczęcią firmy, stanowiło tylko przesłanie „projektu umowy”, którym pozwany, jako profesjonalista znający zasady obrotu gospodarczego, nie chciał być związany;

d) naruszenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na błędnym (niezgodnym z treścią protokołu rozprawy z dnia 14 marca 2012 r.) przytoczeniu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zeznań J. M. dotyczących sposobu zapłaty ceny z umów (...) a w konsekwencji błędne przyjęcie, że zeznania te są niewiarygodne w zestawieniu z korespondencją e-mail prowadzoną przez strony, podczas gdy prawidłowa treść zeznań J. M. jest w sposób spójny z korespondencją e-mail stron wskazuje, że w trakcie negocjacji K. B. nie domagał się zapłaty 50% całego kontraktu, a w konsekwencji naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 23 w zw. z art. 14 ust. 1 oraz art. 18 ust. 1 Konwencji, przez ich niezastosowanie, wskutek przyjęcia, że nie doszło do zawarcia umów (...), podczas gdy strony uzgodniły wszystkie postanowienia umowy, w tym sposób zapłaty ceny za dostarczany towar, wobec czego uzgodniły wszystkie elementy składające się na ofertę w rozumieniu art. 14 ust. 1 Konwencji, która została zaakceptowana przez drugą stronę zgodnie z art. 18 ust. 1 Konwencji, a w konsekwencji zgodnie z wyżej wskazanymi przepisami pomiędzy stronami doszło do zawarcia umów (...);

3) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 72 k.c. poprzez błędne jego zastosowanie, gdy przepisy Konwencji wyłączają jego zastosowanie, a ewentualnie, w przypadku uznania przez sąd, iż przepisy Konwencji nie wyłączają zastosowania art. 72 k.c. – naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 72 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że nie doszło do zawarcia umowy (...) ze względu na niezgodnienie sposobu zapłaty ceny, będącej przedmiotem negocjacji, podczas gdy z całokształtu okoliczności faktycznych wynika, iż strony ustaliły wszystkie postanowienia będące przedmiotem negocjacji (w tym postanowienia dotyczące sposobu zapłaty ceny),

4) ewentualnie, w przypadku uznania zarzutów w pkt 1-3 za bezzasadne – naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 19 ust. 2 w zw. z art. 23 Konwencji, poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji pominięcie okoliczności, iż odesłanie przez pozwanego podpisanych umów (...) z jedną adnotacją stanowiło przyjęcie oferty, w wyniku którego doszło do zawarcia umów (...).

Wskazując na powyższe powód wnosił o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie kwoty dochodzonej w pozwie w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany w swojej apelacji zaskarżył wyrok w punktach I i III oraz wniósł o przeprowadzenie dowodu uzupełniającego z przesłuchania świadka (...) (w drodze pomocy sądowej) – na okoliczność powiązań kapitałowych i personalnych pomiędzy (...) a powodem, świadomości powoda, że dokonując zapłaty kwoty 8.842,35 Euro reguluje zadłużenie(...) względem pozwanego, istnienia rozliczeń pomiędzy (...) a powodem, które legły u podstaw dokonania przez powoda zapłaty ww. długu; skarżący domagał się zmiany zaskarżonego orzeczenia w pkt I poprzez oddalenie powództwa w tej części oraz zasądzenia kosztów za obie instancje.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku po rozpoznaniu powyższych apelacji, wyrokiem z dnia 14 grudnia 2012 roku oddalił obie apelacje i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny – w przeciwieństwie do Sądu I instancji - przyjął, iż pomiędzy stronami doszło do zawarcia dwóch umów nr (...) oraz wskazał, że czynienie ustaleń w tej mierze powinno być dokonywane z uwzględnieniem przepisów Konwencji Narodów Zjednoczonych sporządzonej w Wiedniu dnia 11 kwietnia 1980 r. o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów (Dz. U. z 1997 r. Nr 45, poz. 286; dalej: "Konwencja wiedeńska"). Tym niemniej, Sąd uznał jednak, że wobec skutecznego odstąpienia przez pozwaną od powyższych umów (art. 26, art. 64 ust. 1 lit. a i art. 72 Konwencji wiedeńskiej) brak jest podstaw do uwzględnienia powództwa o odszkodowanie z tytułu ich niewykonania. Wskazując na treść art. 64 ust. 1a i 72 ust. 1 i 81 ust. 1 Konwencji wiedeńskiej Sąd Apelacyjny stwierdził, że wskazane przez pozwaną przyczyny odstąpienia od umów, dotyczące niewykonania przez powódkę obowiązków z nich wynikających, należy zakwalifikować, jako istotne naruszenie umów. Taki charakter miał w szczególności, zdaniem Sądu, brak właściwego wskazania przez powódkę tytułu wpłaty na rzecz pozwanej kwoty 8.842,35 E, brak nadesłania przez powódkę do dnia 8.03.2011 roku specyfikacji towarów i dokonania 50% przedpłaty. W konsekwencji Sąd przyjął, że skuteczne odstąpienie przez pozwaną od umów zwalnia obie strony ze zobowiązań z nich wynikających i powódka nie ma podstaw do żądania odszkodowania.

W skardze kasacyjnej powód zaskarżył powyższy wyrok w zakresie oddalenia jego apelacji i zarzucił naruszenie: - art. 8 ust. 1 i 2 Konwencji przez błędną wykładnię umów; - art. 64 ust. 1a w zw. z 25 i 7 Konwencji przez błędną wykładnię art. 64 ust. 1a; - 455 k.c. przez jego niezastosowanie ewentualnie w wypadku uznania, że art. 58 ust. 1 Konwencji wyłącza stosowanie 455 k.c., naruszenie art. 58 ust. 1 Konwencji przez jego niezastosowanie. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i orzeczenie co do istoty sprawy, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 28 listopada 2013 roku uchylił zaskarżony wyrok w punkcie I w części oddalającej apelację powódki oraz w punkcie II i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy stwierdził, że istota zarzutów sprowadzała się do dwóch zagadnień - prawidłowości wykładni zawartych pomiędzy stronami umów w świetle art. 8 ust. 1 i 2 w zw. z art. 8 ust. 3 Konwencji w zakresie terminu zapłaty przedpłaty oraz prawidłowości wykładni art. 64 ust. 1a w zw. z art. 25 w zw. z art. 7 Konwencji w zakresie definicji ustawowej pojęcia "istotnego naruszenia" umowy, a w konsekwencji zastosowania art. 64 ust. 1a wskutek przyjęcia, że wskazane przez pozwaną zdarzenia stanowiły skuteczną przyczynę odstąpienia od umowy.

Analizując pierwszą kwestię Sąd ten uznał, że brak było podstaw do przyjęcia wadliwości dokonanej przez Sąd Apelacyjny wykładni umów, a zwłaszcza nie było podstaw do przyjęcia, że zamiarem powódki było uiszczenie zapłaty przedpłaty dopiero przy załadunku.

W odniesieniu do drugiej kwestii Sąd Najwyższy dokonał wykładni pojęcia „istotnego naruszenia umowy” na gruncie art 25 Konwencji, podkreślając, że należy je odróżnić od naruszenia nieistotnego i zauważając, że odstąpienie od umowy jest możliwe w obu wypadkach, z tym że w razie naruszenia podstawowych obowiązków umownych (dostarczenia towaru i zapłaty ceny) uprawnienie to przysługuje dopiero po określeniu drugiej stronie terminu na realizację jej obowiązku.

Sąd Najwyższy wskazał przy tym, że analizie mogą być poddane tylko przesłanki odstąpienia od umowy wskazane w oświadczeniu o odstąpieniu.

Odnosząc się do braku sporządzenia specyfikacji przez stronę powodową Sąd Najwyższy zauważył, że naruszenie tego rodzaju jest pozbawione cechy istotności wobec przysługującego sprzedawcy uprawnienia do samodzielnego sporządzenia takiej specyfikacji w trybie art. 65 par.2 zd.1 Konwencji.

Odnosząc się z kolei do braku dokonania przedpłaty przez stronę powodową Sąd ten podkreślił, że w sprawie niniejszej termin spełnienia świadczenia przez kupującego został trafnie oznaczony przez Sąd drugiej instancji na podstawie wykładni umowy, jako "przed załadunkiem". Oznacza to, że aż do chwili poprzedzającej datę załadunku nie można braku zapłaty przedpłaty kwalifikować, jako naruszenia umowy z uwagi na niewymagalność świadczenia, a po drugie, że nawet nieuiszczenie przedpłaty w terminie w razie braku definitywnej odmowy sprzedającego nie może być ocenione, jako naruszenie o charakterze istotnym w rozumieniu art. 25 Konwencji, zwłaszcza gdyby nie upłynął jeszcze termin do spełnienia świadczenia, a kupujący nie oświadczył stanowczo, że zapłaty odmawia.

Akcentując brak w sprawie ustaleń faktycznych co do objęcia umowami stron lub jedną z nich obowiązku uiszczenia przez powódkę kwoty 8.842,35 E Sąd Najwyższy zauważył, że z braku tych ustaleń nie jest możliwa ocena, czy brak potwierdzenia przez powódkę tytułu tej wpłaty w ogóle może być ocenione jako naruszenie umowy, a w dalszej kolejności, jako naruszenie istotne.

Sąd Najwyższy podkreślił, że wynikająca z Konwencji tendencja do utrzymywania umowy oznacza, że strony są zobowiązane do takiego działania, które ma prowadzić do wykonania umowy i nie wykorzystywać zaniechań drugiej strony, chyba że wskutek tych działań strona, której dotyczy naruszenie, utraciła w ich rezultacie możliwość osiągnięcia celu gospodarczego. Dokonanie oceny w przedmiocie naruszenia umowy wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności faktycznych dotyczących działania obu stron – okresu czasu, w którym doszło do odstąpienia od umowy w porównaniu z datą jej zawarcia, czy naruszenie nastąpiło przed terminem wykonania umowy i czy uniemożliwiło jej wykonanie, nawet z opóźnieniem, czy wskutek naruszenia nie było możliwe wykonanie całej umowy, czy jej części, czy wykonanie obowiązku umownego przez stronę naruszającą w późniejszym terminie było możliwe i mogło prowadzić do wykonania umowy.

Końcowo Sąd Najwyższy wskazał zatem, że ocena istotności naruszenia wymaga także analizy stanu faktycznego pod kątem wykazania przez stronę powołującą się na naruszenie woli podjęcia wspólnych działań w celu wyjaśnienia spornych lub wątpliwych kwestii, które ujawniły się w toku wykonywania umowy i rozważenia potrzeby odwołania się do zasad dobrej wiary w aspekcie obowiązku stron dążenia do zachowania umowy.

SĄD APELACYJNY W NASTĘPSTWIE PONOWNEGO ROZPOZNANIA SPRAWY USTALIŁ I ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Wobec prawomocnego oddalenia apelacji strony pozwanej przedmiotem ponownej analizy była tylko apelacja powoda. Apelacja ta okazała się zasadna i skutkowałą uchyleciem zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy przyjmując, że rozstrzygnięcie sporu w niniejszej sprawie winno nastąpić w oparciu o przepisy prawa krajowego, odwołał się do art. 72 k.c. i uznał, że negocjacje prowadzone pomiędzy stronami nie doprowadziły do nawiązania stosunku umownego. W efekcie Sąd nie przystąpił do zbadania roszczenia odszkodowawczego powoda, powołującego się na niewykonanie umowy, które to roszczenie winno być rozpatrywane w innym reżimie prawnym.

Zawarty w apelacji powoda zarzut naruszenia przez Sąd prawa materialnego poprzez niezastosowanie dla oceny stosunku prawnego pomiędzy stronami przepisów Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów sporządzonej w Wiedniu dn. 11.04.1989 roku okazał się zasadny i w sposób znaczący wpłynął na uznanie, że zaskarżony wyrok nie odnosi się do istoty sporu w tej sprawie.

Konwencja ta, ratyfikowana przez Polskę w dniu 13.03.1995 roku (Dz. U. 1997r., nr 45 poz.286), ma pierwszeństwo w zastosowaniu przed przepisami krajowego (art. 1b Konwencji w związku z art. 4 ust.1a i art. 19 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych - Rzym I). Przedmiotem jej regulacji są kontrakty o charakterze międzynarodowym. Reguluje ona w szczególności zawarcie umowy sprzedaży oraz prawa i obowiązki sprzedającego i kupującego (art. 4), hołdując przy tym zasadzie braku formalizmu przy zawieraniu umów sprzedaży, a zasada ta znalazła wyraz w art. 11. Zgodnie z jego treścią umowa sprzedaży nie wymaga do jej zawarcia lub potwierdzenia formy pisemnej i nie podlega żadnym innym wymogom co do formy. Umowa sprzedaży może być udowodniona w jakikolwiek sposób, w tym również na podstawie zeznań świadków. Szczególnego podkreślenia wymaga, że na gruncie art. 14 ust. 1 propozycja zawarcia umowy skierowana do jednej lub wielu określonych osób stanowi ofertę, jeżeli jest wystarczająco precyzyjna i wskazuje, że oferent umowy, w razie jej przyjęcia, ma zamiar być nią związany. Z kolei propozycja jest wystarczająco precyzyjna, jeżeli wskazuje towary oraz w sposób wyraźny lub dorozumiany określa lub pozwala ustalić ich ilość i cenę, a oferta staje się skuteczna z chwilą dotarcia do adresata (art. 15 ust. 1). Według art. 18 ust. 1 oświadczenie lub inne postępowanie adresata, wyrażające jego zgodę na ofertę, stanowi jej przyjęcie. Przyjęcie oferty staje się skuteczne z chwilą, gdy wyrażenie zgody dotarło do oferenta (art. 18 ust. 2). Stosownie do art. 23 umowa jest zawarta z chwilą, gdy przyjęcie oferty stanie się skuteczne zgodnie z postanowieniami niniejszej Konwencji.

Analiza stanu faktycznego niniejszej sprawy przez pryzmat przepisów Konwencji doprowadziła Sąd Apelacyjny już na etapie poprzedniego rozpoznawania apelacji powoda do przekonania, że pomiędzy stronami doszło do skutecznego zawarcia umowy. Pogląd ten został zaaprobowany przez Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej powoda. Kwestią przesądzoną jest zatem zawiązanie węzła obligacyjnego między stronami, zaś kwestią otwartą pozostaje zasadność i wysokość roszczenia odszkodowawczego powoda, co jednak wymaga uprzedniego zbadania dopuszczalności złożonego przez pozwaną oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Z uzasadnienia wyroku kasacyjnego wydanego w sprawie niniejszej przez Sąd Najwyższy wynika, że brak jest szeregu ustaleń faktycznych, co uniemożliwia stwierdzenie istotności naruszenia, które umożliwiłoby stronie pozwanej złożenie oświadczenia o odstąpieniu od umowy.

Jakkolwiek sąd odwoławczy jest – w obowiązującym stanie apelacji pełnej - również sądem meriti, to jednak w polu widzenia mieć należało, że postępowanie przed tym sądem stanowi kontynuację postępowania przed sądem I instancji i nie powinno służyć wyręczaniu tego sądu w analizie materiału dowodowego, w dokonaniu właściwej subsumpcji i w ocenie żądania pozwu. Rozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 par. 4 k.p.c. oznacza zbadanie materialnej podstawy żądania (ewentualnie merytorycznych zarzutów pozwanego), a zatem brak takiego rozpoznania zachodzi na skutek pozostawienia poza oceną okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będącego podstawą roszczenia.

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy – w następstwie zastosowania niewłaściwego reżimu prawnego – błędnie przyjął, że stron nie łączyła umowa, przez co też w ogóle nie poddał materialnoprawnej ocenie twierdzeń pozwanego o odstąpieniu od umowy i twierdzeń powoda o nieskuteczności takiego odstąpienia. Poza kognicją Sądu znalazła się też wysokość ewentualnego roszczenia odszkodowawczego, choć strony także w tej mierze wiodły spór. Uprawniony jest zatem pogląd, że Sąd ten zaniechał zbadania materialnoprawnej podstawy żądania, wadliwie zakładając że żądanie takie w ogóle nie mogło powstać; nie dokonał zatem rozpoznania istoty sprawy. W tym stanie rzeczy dokonanie ustaleń faktycznych i poddanie ich obecnie analizie w obrębie właściwego reżimu prawnego przez Sąd Apelacyjny doprowadziłoby do rozpoznania sprawy tylko w instancji odwoławczej, co nigdy nie leży w interesie stron i jest sprzeczne z modelem postępowania dwuinstancyjnego. Czyniło to koniecznym uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd I instancji winien uwzględnić wykładnię zapisów Konwencji dokonaną przez Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie. Zakłada ona, że zasadniczym celem ustanowionego w Konwencji systemu ochrony prawnej jest przede wszystkim jego utrzymanie, co koresponduje z poglądami wyrażanymi w doktrynie. W literaturze przedmiotu akcentuje się, że wprawdzie projektodawcy Konwencji dopuścili możliwość odstąpienia

od umowy, jednak, co do zasady, wyłącznie po spełnieniu pewnych wymogów formalnych, by generalnie w obrocie międzynarodowym chronić regułą pacta sunt servanda (zob. M. Dróżdź „Podstawowe środki ochrony prawnej w razie naruszenia zobowiązania na gruncie konwencji wiedeńskiej o międzynarodowej umowie sprzedaży”, Przegląd Sądowy nr 5 z 2014r., str. 98 – 114). Oczywiście – z uwagi na gwarancyjny model stosunku umownego – naruszeniem umowy na gruncie Konwencji będzie każde odstępstwo dłużnika od zapowiadanego zachowania, jednakże odstąpienie od umowy przez sprzedającego, stypizowane w art. 64, zarezerwowane zostało tylko dla naruszeń istotnych oraz na wypadek, gdy kupujący – po wyznaczeniu dodatkowego terminu – nie wykona obowiązku zapłaty ceny.

Oznacza to, że w każdej sprawie, także niniejszej, powinna zostać oceniona treść złożonego przez stronę oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy (tu – jak się wydaje – zawartego w mailu z 10.03.2011r., k.143), pod kątem ustalenia czy odwołuje się ono do istotnego naruszenia umowy, czy też do naruszenia innego rodzaju. W pierwszym przypadku konieczne jest ustalenie czy i jakie obowiązki wynikające z umowy zostały naruszone, głównie przez przyzmat dolegliwości dla strony odstępującej, zaś w drugim przypadku konieczne jest zbadanie, czy strona zamierzająca odstąpić od umowy określiła dodatkowy termin kontrahentowi na spełnienie jego świadczenia (odpowiednio - zapłatę lub dostawę towaru). Na gruncie sprawy niniejszej za wiążący należy przy tym uznać wyrażony przez Sąd Najwyższy pogląd, że w kategorii naruszenia istotnego nie może być rozważany brak tzw. specyfikacji, którą mógł sporządzić sam pozwany, zaś wątpliwości strony pozwanej co do pojęcia truck load pozostają poza sferą rozważań, jako nieobjęte oświadczeniem o odstąpieniu.

Sąd Najwyższy w sprawie niniejszej zaaprobował wyrażony uprzednio przez Sąd Apelacyjny pogląd co do tego, że powódkę obciążał obowiązek dokonania przedpłaty przed załadunkiem. Sąd ten w sposób wiążący przyjął jednak, że na gruncie Konwencji niewykonanie tego obowiązku nie może stanowić istotnego naruszenia umowy, zwłaszcza gdyby nie upłynął jeszcze termin do spełnienia świadczenia, a kupujący nie oświadczył stanowczo, że zapłaty odmawia. Ocena tej przesłanki, jako uzasadniającej odstąpienie od umowy przez pozwaną wymaga więc poczynienia przez Sąd I instancji ustaleń co do zakresu przez sprzedawcę dodatkowego terminu w trybie art.64 ust.1 b konwencji i definitywności odmowy ze strony powoda, jako warunkujących możliwość odstąpienia od umowy .

Na etapie ponownego rozpoznania sprawy przedmiotem ustaleń i analizy Sądu Okręgowego winna być kwestia charakteru porozumienia zawartego pomiędzy stronami odnośnie kwoty 8.842,35 Euro, bowiem za Sądem Najwyższym wskazać należy, że brak jest jakichkolwiek ustaleń, czy zawarte umowy, bądź jedna z nich, obejmowały obowiązek wpłaty tej właśnie kwoty. Gdyby tak było, konieczne jest z kolei zbadanie czy ewentualne zaniechanie takiego obowiązku stanowiło istotne naruszenie umowy. Zasadnicze kryterium w tej mierze winno stanowić nie tyle samo naruszenie obowiązku wynikającego z umowy, ile doznanie uszczerbku przez stronę odstępującą i zakres naruszenia jej interesu. To zaś wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności faktycznych dotyczących działania obu stron – okresu czasu, w którym doszło do odstąpienia od umowy w porównaniu z datą jej zawarcia, czy naruszenie nastąpiło przed terminem wykonania umowy i czy uniemożliwiło jej wykonanie, nawet z opóźnieniem, czy wskutek naruszenia nie było możliwe wykonanie całej umowy, czy jej części, czy wykonanie obowiązku umownego przez stronę naruszającą w późniejszym terminie było możliwe i mogło prowadzić do wykonania umowy.

Zaprezentowana przez Sąd Najwyższy i wiążąca wykładnia istotności naruszenia obowiązków umownych, stanowiącej przesłankę odstąpienia od umowy, wymaga także analizy stanu faktycznego pod kątem wykazania przez stronę powołującą się na naruszenie, podjęcia wspólnych działań w celu wyjaśnienia spornych lub wątpliwych kwestii , które ujawniły się w toku wykonywania umowy i rozważenia potrzeby odwołania się do zasad dobrej wiary w aspekcie obowiązku stron dążenia do zachowania umowy.

W przypadku stwierdzenia braku podstaw do odstąpienia od umowy ze strony pozwanej i zaktualizowania się roszczenia odszkodowawczego powoda konieczna będzie jeszcze zbadanie, czy jego roszczenie zostało należycie dowiedzione. Co do zasady, odszkodowanie na gruncie Konwencji przewiduje pełną kompensację szkody (zob. M.J. Jaworski „Postać i zakres roszczenia odszkodowawczego w związku z naruszeniem umowy na gruncie art. 74 Konwencji Narodów Zjednoczonych o Międzynarodowej Sprzedaży towarów (CISG) - MoP 2010, nr 23 s 1272). Oceny jednak wymaga, czy zaprezentowane przez powoda wyliczenie (k.165) ma oparcie w zyskach spodziewanych

ze współpracy z jego dalszym kontrahentem, zwłaszcza że już w odpowiedzi na pozew pozwany wskazywał, że powód uprzednio, tj. w piśmie z 29.03.2011 roku swą szkodę szacował na znacząco niższym poziomie.

Kierując się potrzebą poczynienia ustaleń w kwestiach wyżej wymienionych i dostrzegając konieczność odniesienia się przez Sąd I instancji do tego, co było przedmiotem sprawy, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.